

Sygn. akt V ACa 663/18

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 kwietnia 2019r.

**Sąd Apelacyjny w G. V Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Karczyńska - Szumilas
Sędziowie:	SA Barbara Rączka-Sekścińska SO del. Krzysztof Gajewski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Małgorzata Naróg

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2019r. w G.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółki

Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko D. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 13 czerwca 2018r. sygn. akt I C 906/17

oddala apelację.

SSO del. Krzysztof Gajewski SSA Teresa Karczyńska - Szumilas SSA Barbara Rączka-Sekścińska

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 663/18

## UZASADNIENIE

(...) Bank (...) S.A w W. domagała się od D. M. kwoty 123.089,11 zł podnosząc, że udzieliła pozwanemu kredytu, który nie został spłacony, wobec czego wypowiedziała mu umowę co uzasadnia żądanie; jest bowiem stwierdzone w księgach rachunkowych powoda a obejmuje niezwrócony kapitał i skapitalizowane odsetek (k. 4 i 33). Pozwany wnosił

o oddalenie powództwa, ponieważ, po pierwsze, powód nie udowodnił żądania, gdyż wyciąg z ksiąg rachunkowych nie ma mocy dowodowej, po drugie, umowa była nieważna z uwagi na zawarcie w niej niedozwolonych klauzul.

W odpowiedzi powód podtrzymał żądanie, przedłożył umowę z pozwanym i zastawienie obejmujące historię rachunku kredytowego ( k. 61 – 75). W toku procesu powód cofnął pozew o 12.986,38zł z uwagi na zarachowanie na poczet dochodzonej kwoty świadczenia, które otrzymał od ubezpieczyciela i rozszerzył żądanie o dalsze 10.090,42zł tytułem kolejnych skapitalizowanych odsetek.

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2018r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie do kwoty 12.986,38 zł i oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd I instancji ustalił, że D. M. w 2013r. zaciągnął w (...) Banku (...) S.A w W.. kredyt w wysokości 122.699,39zł na cele mieszkaniowe. D. M. miał spłacić kredyt w umówionych ratach w okresie trzydziestu lat; bank miał prawo wypowiedzieć umowę z zachowaniem trzydziestodniowego okresu między innymi w razie niedotrzymania przez niego warunków umowy.

D. M. nie spłacała rat kredytu w umówionych terminach.

We wrześniu 2016r. (...) Bank (...) S.A wystosowała do D. M. pismo pod tytułem „wypowiedzenie umowy kredyt w części dotyczącej warunków spłaty z powodu niedotrzymania warunków finansowych”, o treści „ (...) 9...) informuje, że (...) wypowiada umowę kredytu/pożyczki (...) w części dotyczącej warunków spłaty z powodu braku spłaty wymaganych rat. Wypowiedzenie (...) oznacza obowiązek spłaty zadłużenia z upływem terminy wypowiedzenia . Termin wypowiedzenia wynosi 30 dni ( ... ). Brak spłaty zadłużenia wymagalnego w okresie wypowiedzenia spowoduje, że cała kwota kredytu (zł ) stanie się przeterminowana i wymagalna. Zadłużenie wymagalne (...) na dzień wystawienia wypowiedzenia wynosi (...). Spłata następujących należności spowoduje że wypowiedzenie traci moc (...)”.

W listopadzie 2016r. (...) Bank (...) S.A wystosowała do D. M. pismo pod tytułem „wezwanie do zapłaty”, o treści „W związku z wypowiedzeniem warunków spłaty umowy (...) wzywa do zapłaty kwoty (...) i odsetek (...) w terminie 7 dni licząc od dnia doręczenia niniejszego wezwania. (...). W przypadku braku możliwości dokonania jednorazowej spłaty należności (...) (...) informuje o możliwości zawarcia porozumienia lub umowy ugody (...). Niespłacenie zaległości albo brak złożenia wniosku o zawarcie porozumienia lub umowy ugody w terminie 7 dni (...) spowoduje, że (...) podejmie przewidziane umową oraz przepisami prawa działania w celu uzyskania tytułu wykonawczego. (...)”.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zgodnych oświadczeń stron i dokumentów, które nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane. Ciężar dowodu zasadności roszczenia wywodzonego z umowy spoczywa na stronie powodowej zgodnie z zasadą że ei incumbit probatio qui dicit (art. 6 k.c.). Nie wdając się w teorię stwierdził, że bezzasadność roszczenia z punktu widzenia prawa materialnego sąd bierze pod uwagę bez potrzeby podnoszenia zarzutów przez pozwanego. Sąd wskazał ponadto, że wyciągi z ksiąg rachunkowych banków mają na gruncie procesu cywilnego status dokumentów prywatnych ( art. 95 ust. 1 i la ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r., prawo bankowe, tekst j. Dz. U. z 2017r., poz. 1876, powoływanej dalej jako prawo bankowe ).

Zdaniem Sądu I instancji powództwo podlegało oddaleniu jako przedwczesne z uwagi na naruszenie przez powoda dyspozycji art. 75c ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r., prawo bankowe ( tekst j. Dz. U. z 2017r., poz 1876 ze zm., powoływanej dalej jako prawo bankowe ). Zgodnie z wymienionym przepisem, jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu kredytu, bank wzywa go do spłaty wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych informując o możliwości złożenia w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania wniosku o restrukturyzację. W myśl art. 12 ustawy z dnia 25 września 2015r. o zmianie ustawy – prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1854 ) znajduje on zaś zastosowanie także do umów zawartych przed dniem jego wejścia w życie. Analiza czynności powoda w kontekście przytłoczonego uregulowania wskazuje, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z września 2016r. nie wywołało skutku. Nie czyniło bowiem zadość prawu obowiązującemu w chwili jego składania. Jest oczywiste, tak na gruncie interpretacji słownej jak i teleologicznej

art. 75c prawa bankowego, że warunkiem skuteczności oświadczenia banku o wypowiedzeniu umowy kredytu jest uprzednie wezwanie kredytobiorcy do zapłaty i zaoferowanie mu możliwości złożenia wniosku restrukturyzacyjnego odpowiadające wymaganiom opisanym w jego treści. Dopiero bezskuteczny upływ terminów, o których mowa w art. 75c ust. 1 i 2 prawa bankowego albo odrzucenie wniosku restrukturyzacyjnego upoważnia bank do wypowiedzenia umowy. *Dura lex sed lex*. Nie ulega natomiast wątpliwości, że pismo powoda z września 2016r. stanowiło oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Umowa nie przewidywała bowiem konstrukcji wypowiedzenia tylko warunków spłaty kredytu. Poza tym, skoro powód po wypowiedzeniu żądał całej kwoty, to jest jasne, że miał na myśli rozwiązanie umowy, która była przecież zawarta na trzydzieści lat; trudno zresztą określić, które istotne postanowienia umowy miały wiązać po takim wypowiedzeniu. W konsekwencji żądanie było przedwczesne, ponieważ umowa wiąże strony w dalszym ciągu. Przedwczesność żądania uzasadniała zaś oddalenie powództwa.

Trzeba także zaznaczyć, że po pierwsze, fakt ujęcia zobowiązania pozwanego w wyciągu z ksiąg bankowych powoda jako wymagalnego nie miało znaczenia, ponieważ na gruncie legis latae, oświadczenia tego typu mają charakter dokumentu prywatnego i stanowią wyłącznie dowód na fakt złożenia oświadczenia o przez ich autora ( art. 245 k.p.c. ). W rezultacie, chociaż autentyczność dokumentu nie podlega dyskusji, jego treść nie odpowiada rzeczywistości; zobowiązanie pozwanego nie jest bowiem wymagalne. Po drugie, skutku wypowiedzenia umowy kredytu nie miało też ani wezwanie do zapłaty, które powód wystosował do pozwanego w listopadzie 2016r. ani też sam pozew. Ani wezwanie ani pozew nie czyniły bowiem zadość wymaganiom nałożonym na bank w art. 75 c ust 1, 2 i 3 prawa bankowego. Obowiązujące przepisy wymagają, jak już podkreślono, wezwania do zapłaty, określenia odpowiedniego terminu, pouczenia kredytobiorcy i dopiero w dalszej kolejności, dopuszczają wypowiedzenie umowy.

Na marginesie Sąd stwierdza, że zarzuty pozwanego nie były uzasadnione. Sąd był jednak zmuszony oddalić powództwo, ponieważ brak wymagalności roszczenia bierze się pod uwagę z urzędu. Tylko dla porządku więc wypada odnotować, że zarzut nieważności umowy z powodu klauzul niedozwolonych był nieskuteczny. Jego podniesienie wymaga określania, które postanowienia umowy naruszają prawo i przynajmniej ogólnego wskazania na czym polega ich abuzywność. Pozwany nie wykazał zaś w tym zakresie żadnej aktywności ograniczając się do ogólnego stwierdzenia. Nie wiadomo zatem o co konkretnie chodziło. *Prima facie* umowa nie rodzi zaś zastrzeżeń. Co więcej, nieważność niektórych postanowień umowy nie pozbawia automatycznie ważności pozostałych oświadczeń stron ( art. 385 § 2 k.c. i 58 § 3 k.c. ).

Zastanawianie się nad zasadnością zarzutu nieudowodnienia roszczenia nie było konieczne, skoro powództwo podlegało oddaleniu jako przedwczesne. Ponadto skoro powód dochodził łącznie całego zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, nie było podstaw do uwzględnienia roszczenia w części dotyczącej zaległych rat. Pomijając treść art. 321 § 1 k.p.c., nie wiadomo było, o raty wchodzi w rachubę i w jakiej wysokości.

Sąd umorzył postępowanie w części w której powód cofnął pozew ( art. 355 § 1 k.p.c. ). Sąd nie odroczył posiedzenia, tak pierwszego jak i drugiego, ponieważ nieobecność strony nie tamuje rozpoznania sprawy zaś usprawiedliwienia pozwanego nie były skuteczne; zwolnienia nie pochodziły od lekarza sądowego a wynikało z nich, że pozwany „może chodzić” ( art. 214 § 1 i 214' k.p.c. ). Sąd nie orzekał o kosztach, ponieważ pozwany wygrał proces nie ponosząc celowych kosztów obrony.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka zaskarżając go w całości i zarzucając nieważność postępowania w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c., wywołaną pozbawieniem powoda możliwości obrony jego praw, w sytuacji oddalenia powództwa w oparciu o podstawę prawną, która nie była przedmiotem ani zarzutów pozwanego, ani też nie była przedmiotem procedowania w sprawie, bez poinformowania stron o takiej możliwości przed zamknięciem rozprawy - co skutkowało uniemożliwieniem powodowi wypowiedzenia się w tym zakresie oraz w konsekwencji uniemożliwiło przedstawienie stanowiska powoda w tym obszarze, a także uniemożliwiło powodowi powołanie dowodów istotnych dla prawidłowej oceny sprawy.

W dalszej kolejności, wyłącznie na wypadek niepodzielenia przez Sąd Odwoławczy stanowiska apelującego w zakresie nieważności postępowania, wskazuję, iż aprobatą zastosowanego przez Sąd I instancji sposobu procedowania w sprawie prowadziłyby do konkluzji, iż zaskarżony wyrok naruszałby:

1. przepisy prawa materialnego, to jest: art. 6 k.c. - poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż na powódzie spoczywa ciężar udowodnienia również tych faktów uzasadniających jego roszczenie, które nie były przedmiotem roztrząsania w ramach procesu, podczas gdy reguła dotycząca ciężaru dowodu winna być rozumiana w ten sposób, iż jeżeli Bank udowodnił fakty przemawiające za zasadnością powództwa (a uznać należy, że powyższe miało miejsce - co potwierdził Sąd I instancji w pisemnym uzasadnieniu), to wyłącznie na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscpecji i faktów uzasadniających jego zdaniem oddalenie powództwa,

2. art. 75c Prawa bankowego poprzez:

- jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż przepis ten znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie - co skutkowało błędnym uznaniem przez Sąd I instancji, iż oświadczenie powoda o wypowiedzeniu umowy kredytu naruszało normę tego przepisu i wobec tego jest bezskuteczne oraz w konsekwencji, iż umowa kredytowa nadal wiąże strony, a powództwo jest przedwczesne, podczas gdy prawidłowa wykładnia tegoż przepisu winna implikować regułę, iż przepis ten ma zastosowanie do wypowiedzeń dokonanych po dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej Prawo bankowe (27 grudnia 2015 roku) wyłącznie wtedy, gdy opóźnienie ze spłatą kredytu nastąpiło w dniu 27 grudnia 2015 roku lub później,

- jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na nieuprawnionym przyjęciu, iż jego naruszenie pociąga za sobą skutek w postaci sankcji bezskuteczności złożonego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu, podczas gdy naruszenie to prowadzi jedynie do ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej Banku wobec pozwanego, o ile na skutek niedochowania tej procedury kredytobiorca poniesie szkodę,

przepisy postępowania, to jest:

1. art. 3 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na oparciu rozstrzygnięcia o okoliczności faktyczne, które nie były w ogóle ustalane w ramach postępowania (nie były powoływane ani przez powoda, ani przez pozwanego), podczas gdy orzeczenie winno opierać się wyłącznie na całokształcie okoliczności ujawnionych w zebranych materiale dowodowym, 2. art. 187 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż powód, pomimo złożenia pozwu zawierającego wszystkie obligatoryjne elementy wskazane w punktach od 1 do 3 tego artykułu, powinien de facto do pozwu dodatkowo załączyć wszelkie dowody, którymi dysponuje w sprawie (czyli całość teczki kredytowej, od wniosku pozwanego o udzielenie kredytu, po ostatnie pismo znajdujące się w tej dokumentacji), co skutkowało uznaniem, iż powód już na etapie składania pozwu winien antycypować ewentualne zarzuty strony przeciwnej,

3. art. 217 1 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, które de facto stanowi konsekwencję wydania rozstrzygnięcia w oparciu o podstawę prawną, która nie była przedmiotem zarzutów pozwanego, bez poinformowania powoda o takiej możliwości przed zamknięciem rozprawy, co doprowadziło do pozbawienia powoda możliwości obrony jego praw. Skutkiem powyższego powód nie przedstawił w sprawie szeregu pism kierowanych do złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu (wezwań, zawiadomień o niedopłacie, przypomnień, ponagleń, monitów) oraz nie miał możliwości wykazania, iż postawa pozwanego w zakresie ewentualnej restrukturyzacji zobowiązania była negatywna, a od momentu powstania pierwszych opóźnień do wydania wyroku, pozostawał on bierny w tym zakresie (pozwany nie podjął w toku postępowania żadnych działań, które wiązałyby się z możliwością polubownego zakończenia postępowania sądowego, a złożył jedynie pozorny wniosek o mediację),

4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowolnej i sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania oceny dowodów oraz braku wszechstronnej oceny całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

i błędnego przyjęcia, iż powód nieskutecznie wypowiedział umowę kredytu pozwanemu, chociaż pozwany nie formułował zarzutu w tym zakresie. Ponadto Sąd pominął całkowicie okoliczność, iż powód, w istocie od momentu zawarcia umowy kredytu (grudzień 2013), nie wypełniał swoich kontraktowych obowiązków i pozostawał w opóźnieniu w płatnościach rat kredytu, co determinuje, iż do pozwanego nie miał w ogóle zastosowania przepis art. 75c Prawa bankowego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, na podstawie art. 368 1 pkt 5 i art. 386 § 2 k.p.c., wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Jedynie z daleko posuniętej ostrożności procesowej, na wypadek uznania przez Sąd orzekający, iż nie zachodzi nieważność postępowania, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., wniesiono o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda:

a. kwoty 105 994,40 zł wraz z odsetkami umownymi liczonymi od dnia 19 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty,

b. odsetek umownych, które są wyliczone od dnia 25 listopada 2017 roku do dnia 18 kwietnia 2018 roku w wysokości 14 198,75 zł, które zostały wyliczone od kwoty należności głównej wskazanej w lit. a. 2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Ponadto powód wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z załączonych do niniejszej apelacji dokumentów, których potrzeba powołania powstała na obecnym etapie postępowania, a to w związku z motywami zapadłego rozstrzygnięcia.

W uzasadnieniu wskazano, iż pozwany co do zasady nie kwestionował roszczenia Banku - podnosił on jedynie zarzut nieudowodnienia wysokości zadłużenia oraz zawarcia w umowie niedozwolonych klauzul umownych powodujących nieważność umowy. Powód zatem - w ramach aktywnego udziału w postępowaniu - przedstawił szeroką argumentację oraz dowody, które jednoznacznie zniweczyły zarzuty pozwanego. W wyniku powyżej przedstawionego procedowania, Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na argumentacji, która nie była w najmniejszym nawet stopniu przedmiotem zarzutu pozwanego (naruszenie przez Bank art. 75c Prawa bankowego). Podstawa oddalenia powództwa stanowiła dla powoda całkowite zaskoczenie, co uzasadnia zarzut nieważności postępowania. Ewentualna aprobatą zastosowanego przez Sąd I instancji sposobu procedowania w niniejszej sprawie i w konsekwencji przyjęcie za dopuszczalne wydanie przez Sąd rozstrzygnięcia w oparciu o normę prawną, która nie była przedmiotem sporu lub argumentacji w procesie, bez uprzedniego umożliwienia wypowiedzenia się stronom postępowania w tym zakresie i bez umożliwienia przedstawienia i udowodnienia przez strony okoliczności faktycznych mających obiektywnie znaczenie dla zastosowania tej normy prawnej, prowadziłyby do zaburzenia funkcji art. 6 k.c. Ponadto w ocenie apelującego, w niniejszej sprawie, art. 75 c Prawa bankowego nie powinien mieć w ogóle zastosowania, albowiem w niniejszej sprawie pozwany opóźniał się ze spłatą poszczególnych rat kredytowych począwszy od kwietnia 2014, co obrazuje, znajdująca się w aktach sprawy, historia operacji na kontrakcie kredytowym pozwanego, z której wynika również okoliczność obciążania pozwanego odsetkami karnymi z tego tytułu.

Zauważyć jeszcze dodatkowo należy, iż zgodnie z poglądami doktryny, uchybienie art. 75c Prawa bankowego nie może skutkować sankcją bezskuteczności, a jedynie rodzić ewentualną odpowiedzialność odszkodowawczą powoda w reżimie *ex contractu* (art. 471 i n. k.c.). Ciężar dowodu co do wysokości szkody i adekwatnego związku przyczynowego spoczywa wówczas na kredytobiorcy (T. Czech, *Obowiązki banku w razie opóźnienia kredytobiorcy ze spłatą kredytu*, *Monitor Prawa Bankowego*, grudzień 2016, s. 75). Sankcja bezskuteczności jednoznacznie nie jest przewidziana w analizowanej regulacji. Ponadto w ocenie powoda, procedura przewidziana w art. 75c Prawa bankowego może zostać przeprowadzona również po złożeniu oświadczenia o wypowiedzeniu. Pozew zatem nie mógł zostać uznany przez Sąd I instancji za przedczesny, jeśli do momentu wyrokowania Bank przeprowadzi procedurę z art. 75c Prawa

bankowego w zakresie możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację. W przedmiotowej sprawie, powód jeszcze przed wniesieniem powództwa, poinformował pozwanego o możliwości restrukturyzacji i możliwości znalezienia rozwiązania na drodze polubownej. W doktrynie wskazuje się również, iż gdyby bank naruszył obowiązek wynikający z art. 75c Prawa bankowego i wytoczył powództwo o zapłatę, nie stanowi to podstawy do oddalenia powództwa. Wierzytelność banku o spłatę zadłużenia jest wymagalna i zaskarżalna (T. Czech, Obowiązki banku w razie opóźnienia kredytobiorcy ze spłatą kredytu, Monitor Prawa Bankowego, grudzień 2016, s. 75). W konsekwencji powyższych uwag, nie sposób uznać, by Bank naruszył przepis art. 75c Prawa bankowego, nie zapominając oczywiście o tym, iż w ogóle nie miał on obowiązku stosowania tego przepisu w niniejszej sprawie.

Naruszenie art. 3 k.p.c. polegało na wydaniu rozstrzygnięcia w oparciu o okoliczności faktyczne, które nie były w ogóle ustalane w ramach postępowania - nie były bowiem one powoływane ani przez powoda, ani przez pozwanego. Niewłaściwe zastosowanie art. 187 § 1 k.p.c. polegało w istocie na uznaniu, iż powód, pomimo złożenia pozwu zawierającego wszystkie obligatoryjne elementy wskazane w punktach od 1 do 3 tego artykułu, powinien de facto do pozwu załączyć dodatkowo wszelkie dowody, którymi dysponuje w sprawie. Naruszenie art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. było oczywistą konsekwencją wydania rozstrzygnięcia w oparciu o podstawę prawną, która nie była przedmiotem zarzutów pozwanego, bez poinformowania powoda o takiej możliwości przed zamknięciem rozprawy, co doprowadziło do pozbawienia powoda możliwości obrony jego praw. Sąd I instancji naruszył również art. 233 § 1 k.p.c. ponieważ przeprowadził dowolną i sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania ocenę dowodów oraz nie dokonał wszechstronnej oceny całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Brak było podstaw do uznania, iż w sprawie miała miejsce nieważność postępowania (art. 379 pkt. 5 k.p.c.). Nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. występuje wówczas, gdy w następstwie naruszenia przez sąd przepisów postępowania strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania. W n/n sprawie tego rodzaju sytuacja nie wystąpiła.

Na wstępie wskazania wymaga, iż o ile w przypadku postępowania dowodowego Sąd doznaje, wynikających z obowiązujących przepisów kodeksu postępowania cywilnego, określonych w nim ograniczeń, o tyle, uwzględniając treść roszczenia oraz ustalony stan faktyczny, ciąży na nim obowiązek właściwej subsumpcji, a zatem przyporządkowania wspomnianego stanu faktycznego do prawidłowej normy prawnej. W ramach powyższej powinności Sąd bierze pod uwagę z urzędu okoliczności mające znaczenie, z punktu widzenia trafności roszczenia. W n/n sprawie kwestia prawidłowości wypowiedzenia umowy z dnia 6 grudnia 2013r. miała podstawowe znaczenie, przesądzała bowiem o zasadności zgłoszonego żądania. Uwzględniając prezentowane przez powódkę, w sprawie, stanowiska odnośnie poszczególnych jej aspektów, uznać należy, iż miała ona świadomość istotności wymagań wynikających z art. 75 c, w szczególności zaproponowania pozwanemu restrukturyzacji, albowiem do kwestii tej się odnosiła, co powoduje, iż była ona przedmiotem jej rozważań (pismo z dnia 31 maja 2017r. k. 61-64). Niezależnie od powyższego podkreślenia wymaga, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych utrwalony jest pogląd, że przewidziane w art. 379 pkt 5 k.p.c. pozbawienie strony możliwości obrony jej praw polega na tym, że strona na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie brała udziału w całym postępowaniu lub jego znacznej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem wyroku w danej instancji. Ocena zaistnienia takiej sytuacji procesowej dokonywana być powinna w kontekście konkretnych okoliczności sprawy. Chodzi jednak tylko o wypadki rzeczywistego pozbawienia możliwości obrony, którego skutkiem było niedziałanie strony w postępowaniu. O pozbawieniu strony możliwości obrony swych praw przesądza kumulatywne wystąpienie trzech okoliczności: naruszenia przez sąd przepisów procesowych będących źródłem uprawnień strony, wpływu tego uchybienia na wyłączenie możliwości działania strony w postępowaniu, niemożności obrony swych praw w postępowaniu w następstwie wystąpienia obu uprzednio wymienionych okoliczności. Nie dochodzi do nieważności postępowania, gdy mimo naruszenia przez sąd przepisów postępowania strona podjęła czynności w procesie (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK (...), orz. Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018r. IV CSK (...)).

W n/n sprawie skarżący zarówno w toku postępowania przed Sądem I instancji, ale przede wszystkim we wniesionej apelacji, w sposób obszerny i wyczerpujący odniósł się do kwestii prawidłowości wypowiedzenia umowy z dnia 6 grudnia 2013r., zgłaszając stosowane wnioski dowodowe, które zostały uwzględnione na podstawie postanowienia z dnia 20 marca 2019r. (k. 227). A zatem orzeczenie kończące postępowanie w sprawie, poglądy skarżącego w powyższym zakresie, uwzględniało. W kontekście powyższych rozważań Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania, zaś brak informacji odnośnie podstawy rozstrzygnięcia należy rozpatrywać, z punktu widzenia ewentualnego uchybienia procesowego, które w n/n sprawie nie miało jednak wpływu na orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.

Przesądziwszy powyższe, na podstawie dokumentów dołączonych do apelacji i dopuszczonych jako dowód na podstawie postanowienia z dnia 20 marca 2019r., ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny uzupełnić należało o następującą okoliczność:

W okresie od października 2014r. do sierpnia 2016r. pozwany był wielokrotnie informowany o powstaniu zadłużenia wynikającego z umowy z dnia 6 grudnia 2013r. oraz wzywany do zapewnienia na rachunku przeznaczonym do spłaty kredytu środków pieniężnych w terminie 7 dni od dnia następującego po dniu otrzymania w/w pism w kwotach wynikających z ich treści. Pismem z dnia 26 października 2016r. powódka poinformowała pozwanego, iż w związku z wypowiedzeniem umowy, zamierza dochodzić roszczeń z nieruchomości stanowiącej jej zabezpieczenie. Wskazano także na możliwość polubownego załatwienia sprawy i zaproponowano skorzystanie z programu przewidującego szczególne warunki restrukturyzacji wierzytelności. W późniejszych pismach propozycje te były ponawiane.

(dowód: pisma powódki k. 179 - 199).

Dołączone do apelacji pisma powódki nie były przez pozwanego kwestionowane, Sąd Apelacyjny nie znalazł tym samym podstaw do podważania ich wiarygodności. Uwzględniając okoliczności sprawy, w szczególności zgłaszane przez pozwanego zarzuty, jak również podstawę zapadłego w sprawie wyroku, Sąd uznał również, iż w świetle art. 383 k.p.c. istnieją przesłanki, do przeprowadzenia, na obecnym etapie postępowania, z nich dowodu.

Na uwzględnienie nie zasługiwały zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania tj. art. 3, 187 § 1, 217 § 1 w zw. z art. 227 oraz 233 § 1 k.p.c. Artykuł 3 k.p.c. jest wyrazem tendencji do poznania prawdy w postępowaniu cywilnym, obejmującej zarówno sferę uprawnień sądu, jak również stron i uczestników postępowania oraz ich pełnomocników, którzy swoim działaniem powinni przyczyniać się do jej wykrycia. Artykuł powyższy regulując przede wszystkim płaszczyznę postępowania dowodowego, nie podważa jednak zasadę prawdy materialnej, dlatego też zarzut jego naruszenia nie znajduje uzasadnienia. Z tego samego powodu brak było podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 187 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego chybiony jest również zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. Wskazany przepis wyraża jedną z podstawowych zasad postępowania cywilnego, czyli zasadę swobodnej oceny dowodów. Stanowi on, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Jeśli zatem strona zarzuca naruszenie tego przepisu, to musi wykazać, że sąd przyjmując wiarygodność określonego dowodu lub odmawiając tej wiarygodności przekroczył granice swobodnej oceny, bądź też, że sąd zignorował zebrane w sprawie dowody. Inne uzasadnienie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest adekwatne do treści tego przepisu. Temu obowiązkowi pozwany nie sprostował. Nie stanowi bowiem o naruszeniu omawianego przepisu dokonana przez sąd orzekający ocena prawna, stanowiąca rozważanie, czy w ustalonym stanie faktycznym znajduje zastosowanie konkretna norma prawa materialnego, w tym też wnioskowanie Sądu, na podstawie ustalonego już stanu faktycznego, czy dokonane przez skarżącego wypowiedzenie umowy z dnia 6 grudnia 2013r. było skuteczne.

Nie doszło też do naruszenia art. 277k.p.c., który wskazuje na przedmiot postępowania dowodowego przeprowadzanego przez sąd określając, jakie fakty podlegają dowodzeniu. Zarzut naruszenia tego przepisu skuteczny będzie tylko wtedy, gdy zostanie wykazane, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności nie mające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, a także, gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają

one takiego charakteru (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2008 r. II PK (...), orz. Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2005 r., III CK (...)). Zaznaczyć należy, że naruszenie art. 227 k.p.c. następuje, gdy sąd oddała (bądź pomija) wnioski dowodowe zmierzające do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2000 r., IV CKN (...), orz. Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2001 r., I PKN (...)), co w n/n sprawie nie miało miejsca. Tym samym skarżący nie wykazał, aby zaistniały wadliwość postępowania dowodowego, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy. W tym miejscu podkreślenia wymaga, iż stan faktyczny sprawy, co do zasady, był pomiędzy stronami postępowania bezsporny, w szczególności w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy przyjął, iż 2013r. została zawarta umowa kredytu, że pozwany nie spłacał na bieżąco wynikającego z niej zadłużenia, w związku z czym, powódka skierowała do niego we wrześniu 2016r. wypowiedzenie umowy. Kwestie dotyczące skuteczności wspomnianego wypowiedzenia rozpatrywać należy natomiast w kontekście przepisów prawa materialnego, a nie procesowego, dlatego też zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania, Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadne.

Brak było także podstaw do uwzględnienia zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego. Ogólną regułą dotyczącą zagadnienie, na kim spoczywa obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, stwarza art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis powyższy pozostaje w ścisłym związku i tłumaczony jest w powiązaniu z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, normującymi reguły dowodzenia. Naruszeniem przepisu art. 6 k.c. jest błędne przyjęcie przez Sąd, że ciężar udowodnienia określonego faktu spoczywał na stronie, mimo iż nie miała ona takiego obowiązku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2005 r., IV CK (...)). Konsekwencją takiego uchybienia jest uznanie, że wobec nieudowodnienia przez stronę określonego faktu ponosi ona wynikające z tego skutki procesowe. Skutkiem nieudowodnienia przez powoda przesłanek powództwa jest jego oddalenie. W n/n sprawie powódka wywodzi swoje roszczenie z faktu wypowiedzenia pozwanemu umowy z dnia 6 grudnia 2013r., tym samym, winna wykazać, iż wypowiedzenie to było skuteczne. Okoliczność, iż pozwany faktu tego nie podważał, nie zwalniał Sądu Okręgowego z obowiązku przesądzenia prawidłowości rozwiązania wiążącej strony umowy, przy czym okoliczność powyższą zasadnie Sąd ten badał w kontekście art. 75 c ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. ustawy Prawo bankowe. Zgodnie z art. 75c ust. 1 – 6 ustawy prawo Bankowe, jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. W wezwaniu, o którym mowa w ust. 1, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Bank powinien, na wniosek kredytobiorcy, umożliwić restrukturyzację zadłużenia poprzez zmianę określonych w umowie warunków lub terminów spłaty kredytu, jeżeli jest uzasadniona dokonana przez bank oceną sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy. Restrukturyzacja, o której mowa w ust. 1, dokonywana jest na warunkach uzgodnionych przez bank i kredytobiorcę. Bank, w przypadku odrzucenia wniosku kredytobiorcy o restrukturyzację zadłużenia, przekazuje kredytobiorcy, bez zbędnej zwłoki, szczegółowe wyjaśnienia, w formie pisemnej, dotyczące przyczyny odrzucenia wniosku o restrukturyzację. Przepisy ust. 1-5 stosuje się odpowiednio do umów pożyczek pieniężnych. Przepis powyższy został wprowadzony ustawą z dnia 25 września 2015r. o zmianie ustawy- Prawo bankowe oraz niektórych ustaw (Dz.U. z dnia 12.11.2015r., poz. 1854), zaś z art. 12 tej ustawy wynika, że banki oraz spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe, w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, dostosują swoją działalność do wymagań określonych w art. 75c ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Treść przytoczonej regulacji nie pozostawia wątpliwości, iż ma ona zastosowanie zarówno do umów nowych, jak również zawartych przed dniem wejścia jej w życie, zaś decydującym dla jej zastosowania kryterium jest moment powstania zadłużenia. Jeżeli bowiem powstało lub zwiększyło się po jej wejściu w życie, to - przed wypowiedzeniem umowy - na banku ciążył obowiązek zastosowania procedur wynikających z art. 75 c ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. W n/n sprawie przyczyną wypowiedzenia umowy kredytu z dnia 6 grudnia 2013r. było zadłużenie powstałe i narastające po listopadzie 2015r., (wezwania k. 188 - 194), co powoduje, iż zarzut braku podstaw do zastosowania w sprawie art. 75 c ustawy Prawo Bankowe, nie znajduje uzasadnienia. Tym samym w dacie wypowiedzenia umowy kredytu w przedmiotowej sprawie powodowy bank był zobowiązany do uprzedniego wdrożenia procedury wynikającej z przepisu art. 75c Prawa bankowego przed wypowiedzeniem kredytu. Uwzględniając treść wspomnianego przepisu uznać należy, że bank nie może swobodnie wypowiedzieć umowy kredytowej, gdy kredytobiorca popadł w opóźnienie ze spłatą kredytu. Zgodnie z określoną ustawą procedurą w pierwszej kolejności powódka winna doręczyć kredytobiorcy



wezwanie określone w art. 75c ust. 1-2 [ustawy z 1997 r. - Prawo bankowe] oraz odczekać do upływu dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia wyznaczonego w wezwaniu (nie krótszego niż 14 dni roboczych). Dopiero po upływie tego terminu bank może złożyć wobec kredytobiorcy oświadczenie woli w sprawie wypowiedzenia umowy kredytowej. W przypadku, gdy powyższe przesłanki nie zostały spełnione, czynność prawna banku polegająca na wypowiedzeniu umowy jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.). W szczególności nie prowadzi ona do wymagalności wierzytelności banku o spłatę tej części kredytu, co do której kredytobiorca nie pozostawał w opóźnieniu. Biorąc pod uwagę [...] cel art. 75c [ustawy z 1997 r. - Prawo bankowe], wypada uznać, że stanowi on w całości przepis semidyspozytywny. Może zostać zmieniony w umowie kredytu albo osobnym porozumieniu jedynie na korzyść kredytobiorcy (np. przez wydłużenie terminu na złożenie wniosku w sprawie restrukturyzacji kredytu). (T. Czech w publikacji: Obowiązki banku w razie opóźnienia kredytobiorcy ze spłatą kredytu, opublikowano: M.Pr.Bank. (...) - 78). (por. orz. Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 21 listopada 2018r., V ACa (...)). W kontekście powyższych rozważań twierdzenia skarżącego, iż procedura wynikająca z art. 75c ustawy Prawo bankowe może być przeprowadzona także po złożeniu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu, uznać należy za błędne (por. orz. Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 14 stycznia 2019r., V ACa(...)), zaś rozważania w zakresie dotyczącym wielokrotnego wzywania pozwanego do zapłaty oraz dobrej woli skarżącego, nie wpływają na ogólną konstatację, iż umowa z dnia 6 grudnia 2013r. nie została rozwiązana.

Biorąc pod uwagę okoliczności n/n sprawy, w szczególności treść pisma z dnia 7 września 2016r. (k. 68) Sąd Apelacyjny przyjął, iż wynikająca z art. 75c ustawy Prawo bankowe procedura wypowiedzenia przedmiotowej w sprawie umowy nie została w stosunku do pozwanego zachowana. Podkreślenia wymaga, iż dołączone do apelacji pisma z okresu od października 2014r. do sierpnia 2016r. informowały pozwanego o powstaniu zadłużenia oraz wzywany do zapewnienia na rachunku przeznaczonym do spłaty kredytu środków pieniężnych w terminie 7 dni od dnia następującego po dniu otrzymania w/w pism w kwotach wynikających z ich treści, a zatem nie spełniały rygorów wynikających z treści przytoczonego artykułu. Z kolei w piśmie z dnia 7 września 2016r. powódka zawarła warunkowe wypowiedzenie umowy o kredyt gotówkowy, zastrzegając, że jeżeli w okresie wypowiedzenia zostanie dokonana całkowita spłata zadłużenia, wypowiedzenie straci moc. Powódka nie zachowała zatem wymagań dotyczących wezwania pozwanego do spłaty zadłużenia w terminie 14 dni, informując go o możliwości złożenia w tym terminie wniosku o restrukturyzację zadłużenia, a dopiero po bezskutecznym upływie wspomnianego terminu wypowiedzenia zawartej umowy. Informacja o możliwości polubownego załatwienia sprawy i propozycja skorzystanie z programu przewidującego szczególne warunki restrukturyzacji wierzytelności zawarta została dopiero w piśmie z dnia 26 października 2016r. (k. 195), w którym jednocześnie skarżąca poinformowała pozwanego, że w związku z wypowiedzeniem umowy, zamierza dochodzić roszczeń z nieruchomości stanowiącej jej zabezpieczenie.

Sąd Apelacyjny podziela wyrażone w orzecznictwie stanowisko, że od banku jako profesjonalisty należy oczekiwać, aby działania upominawcze, były zgodne z dyspozycją art. 75c prawa bankowego i tym samym poprzedzały właściwe wypowiedzenie umowy. Połączenie bowiem w jednym piśmie wypowiedzenia i wskazania, że zapłata zaległości spowoduje ustanie skuteczności prawnej wypowiedzenia w istocie czyni iluzorycznym postępowanie upominawcze, a wypowiedzenie umowy niejednoznacznym. Z samej istoty upomnienia wynika, że stanowi ono rodzaj skarcenia, napomnienia, przypomnienia, lecz nie ukarania. Sekwencja oświadczeń powodowego Banku powinna być taka, że powód w pierwszej kolejności winien wezwać kredytobiorcę do zapłaty, z poinformowaniem o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację - a w przypadku upływu wyznaczonego mu terminu - złożyć oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Należy mieć na uwadze, że wypowiedzenie jest prawem kształtującym, które jest realizowane poprzez oświadczenie złożone drugiej stronie umowy (art. 61 k.c.). Z uwagi na szczególne skutki jakie ze sobą niesie, a które prowadzą do zerwania pomiędzy stronami węzła obligacyjnego, uznać należy, że zgodnie z art. 60 k.c. zachowanie takie nie powinno pozostawiać żadnych wątpliwości co do prawidłowości jego złożenia. Przepis art. 60 k.c. o ile pozostawia swobodę w doborze zachowania wyrażającego wolę, to stawia wymóg tego, aby było ono zrozumiałe dla jego odbiorcy - innymi słowy by ten mógł ustalić jaki był sens tego oświadczenia. Za prawidłowe wypowiedzenie umowy nie może być uznane pismo, w którym powód stwierdza, "że spłata zadłużenia w określonym terminie spowoduje ustanie skuteczności prawnej niniejszego wypowiedzenia". Takie oświadczenie banku nie daje jasności, bowiem nie sposób wywnioskować w jaki sposób liczyć należy okres wypowiedzenia. Wypowiedzenie umowy o kredyt będące uprawnieniem kształtującym banku, prowadzącym do zakończenia nawiązanego stosunku prawnego bez

dochowania wymaganych warunków może prowadzić do uznania tej czynności za bezskuteczną. Dokonanie takiego wypowiedzenia nie może być jednak czynnością nagłą, zaskakującą dla kredytobiorcy, nawet, jeżeli istnieją podstawy do podjęcia go zgodnie z treścią umowy. Jest ono bardzo dotkliwe dla kredytobiorcy, dlatego skorzystanie z niego powinno nastąpić po wyczerpaniu środków mniej dolegliwych, odpowiednich wezwań. (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016r., II CSK (...), orz. Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 stycznia 2018r., I ACa (...), orz. Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 września 2016r., I ACa (...)).

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Apelacyjny, co do zasady, podzielił rozważania Sądu I instancji leżące u podstaw zaskarżonego orzeczenia. Wskazanie jednocześnie wymaga, że skoro przepis art. 75 c ustawy Prawo bankowe ma charakter bezwzględnie obowiązujący, tym samym wypowiedzenie umowy kredytu nie może być konwalidowane poprzez późniejsze działania, w tym doręczenie odpisu pozwu. Sprzeciwiają się temu zarówno charakter prawny wypowiedzenia umowy kredytu, jego skutki, brak spełnienia rygorów wynikających z treści przytoczonego artykułu (por. orz. Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 stycznia 2018r., I ACa (...), orz. Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 21 listopada 2018r., V ACa (...), orz. Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 14 stycznia 2019r., V ACa (...)), jak również w n/n sprawie braki w zakresie umocowania osoby reprezentującej skarżącą do dokonywania tego rodzaju czynności. Zdaniem Sądu Apelacyjnego treść żądania, a przede wszystkim leżący u jego podstaw stan faktyczny wyklucza jego uwzględnienie, w jakiegokolwiek części. Podkreślenia wymaga, iż z treści pozwu oraz późniejszych pism powódki jednoznacznie wynika, iż zdaniem powódki przedmiotowa w sprawie umowa została skutecznie wypowiedziana, które to twierdzenie stanowi przyczynę wniesienia pozwu. W ten sposób zakreślony stan faktyczny, winien stanowić podstawę orzekania, zaś przyjęcie, iż stanowisko powyższe jest błędne i umowa obowiązuje w dalszym ciągu winno skutkować oddaleniem powództwa. Zasądzenie jakiegokolwiek kwoty wykracza bowiem poza podstawę żądania (art. 321 k.p.c.), ponadto, powódka nie wykazała, jakie jest aktualne zadłużenie pozwanego, z uwzględnieniem dokonywanych przez niego wpłat także w okresie trwania procesu, co powoduje, że nie można określić, w jakim zakresie poszczególne raty są wymagalne. Biorąc ponadto pod uwagę stanowisko pozwanego, który zakwestionował wysokość dochodzonego roszczenia (k. 51) oraz stopień skomplikowania wyliczeń z tym związanych, ustalenie właściwej kwoty zadłużenia - przy założeniu, iż nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy z dnia 6 grudnia 2013r. - wymagało określonych twierdzeń i dowodów ze strony skarżącej, jak również wiedzy specjalistycznej, zaś powódka w powyższym zakresie nie podniosła stosowanych twierdzeń, jak również nie złożyła właściwych wniosków dowodowych (art. 6 k.c.), przy czym zasadnie Sąd I instancji uznał, że złożone dokumenty, mają status dokumentów prywatnych.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, iż w sprawie nie została zachowana procedura wynikająca z art. 75c Prawa bankowego, skutkiem zaś niewdrożenia przez powoda wskazanych działań upominawczych zgodnych z treścią art. 75 c ustawy Prawo bankowe jest nieskuteczność złożonego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK (...); wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 stycznia 2018 r., I ACa (...), orz. Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 14 stycznia 2019r., V ACa (...)). W konsekwencji uznać należy, że powództwo oparte na twierdzeniach skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu i natychmiastowej wymagalności całej niespłaconej kwoty tego kredytu wraz z żądaniami ubocznymi okazało się niezasadne.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację uznając, iż nie zasługiwała ona na uwzględnienie.